

DZIENNIK ŁÓDZKI

ŁÓDŹ
CZWARTEK,
1 kwietnia 1965 r.
Rok XX
Nr 78 (5696)
Cena 50 gr

Podpisanie konwencji Polska-ZSRR

W ostatnich dniach marca odbyły się w Warszawie polsko-radzieckie rokowania dotyczące spraw obywatelstwa. W wyniku negocjacji podpisano w dniu 31 marca br. konwencja między rządem PRL a rządem ZSRR w sprawie za pobiegania powstawania przypadków podwójnego obywatelstwa.

Protesty przeciwko barbarzyństwu USA w WİETNAMIE

Naloty na DRW

31 marca br. ponad 100 amerykańskich i południowowietnamskich samolotów dokonało masowego nalotu na trzy prowincje Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Bombardowanie rozpoczęło się w prowincji Ha Tinh. Powietrzni piraci atakowali stolicę prowincji i przedmieścia, jak również okrug Hyong-Khe. Następnie ataki przeniesione zostały na prowincję Quang-Binh i Nghe-An. Oddziały artyleryjskie obrony przeciwlotniczej DRW zestrzeliły w środę 14 nieprzyjacielskich samolotów.

II sesja polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej

W dniu 31 marca br. w salach Urzędu Rady Ministrów na Krakowskim Przedmieściu rozpoczęła obrady II sesja międzynarodowej polsko-radzieckiej Komisji Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej. Obradom przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów P. Jarczyk. Na czele delegacji radzieckiej stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR M. Lesieczko. Otwierając obrady P. Jarczyk w serdecznych słowach przywitał w imieniu rządu radziecką delegację gospodarczą. M. Lesieczko w swoim wy-

stąpieniu podkreślił wszechstronny rozwój stosunków gospodarczych między Polską i ZSRR. Następnie przystąpiono do omawiania poszczególnych punktów porządku dziennego. Przedmiotem obrad będzie szereg zagadnień związanych z organizacją kooperacji i specjalizacji produkcji zwłaszcza w zakresie przemysłu maszynowego, chemicznego i hutnictwa. Poważnym punktem porządku dziennego znajduje się informacja ministrów handlu zagranicznego o stanie przygotowań do zawarcia wieloletniej umowy handlowej na lata 1966-1970, sprawozdanie podkomisji współpracy naukowo-technicznej za lata 1962-1964 oraz niektóre sprawy organizacyjne.

Przemówienie Czesława Wycecha Ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie Sejmu - zakończone

31 marca br. zakończyło się XXXII i ostatnie w bieżącej kadencji posiedzenie Sejmu.



Na zdjęciu: w kuluarach Sejmu, od prawej: postowie — premier J. Cyrankiewicz, B. Drobner, Z. Kliszko i A. Starzewicz.

Narodu, które dały wysoką ocenę działalności Sejmu obecnej kadencji. Kończąc swoje przemówienie, marszałek podziękował wszystkim za wszechstronną i rzeczową współpracę i życzył posłom dalszej owocnej pracy dla dobra ojczyzny. Na tym zakończyło się ostatnie plenarne posiedzenie Sejmu w bieżącej kadencji.

Belgijska misja gospodarcza w Warszawie

Wczoraj przybyła do Warszawy belgijska misja gospodarcza. Przewodniczy jej prezes Belgijsko-Polskiej Izby Handlowej — Albert Bekken. W skład 35-osobowej misji wchodzi przedstawiciel oficjalnych rządowych instytucji gospodarczych, kierownicy poważnych firm wytwórczych i handlowych oraz banków.

Po trzęsieniu ziemi w Chile

W niewielkim chilijskim miasteczku El Cobre trwa nadal gorączkowa akcja ratunkowa, której uczestnicy starają się za wszelką cenę wydobyć na powierzchnię zwiłki śmiertelnych ofiar tragicznego w skutkach trzęsienia ziemi. Akcje ratunkową utrudnia w poważnym stopniu brak narzędzi oraz palące słońce. Przypuszcza się, że pod zwalami mułu znajduje się ponad 200 zwłok mieszkańców miasteczka. Akcja ratunkowa prowadzona jest również w innych miejscowościach.

Eksperymentalna dzielnica Moskwy

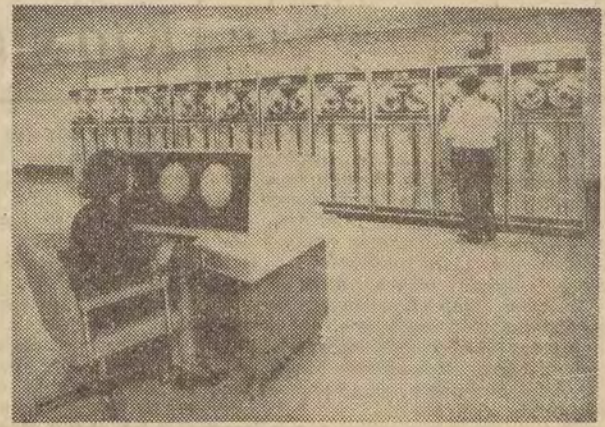
W Moskwie postanowiono zbudować eksperymetalną dzielnicę mieszkaniową o powierzchni na 45 tys. mieszkańców. Pierwsza część dzielnicy — na 12 tys. mieszkańców

J. Cyrankiewicz przyjął ambasadorów Afganistanu i ZRA

W dniu 31 marca br. prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz przyjął ambasadora Królestwa Afganistanu w Polsce Mohammad Poussofa oraz ambasadora Zjednoczonej Republiki Arabskiej Saad A. Afra, którzy przekazali rządowi polskiemu apel podpisany przez sześć państw niezangażowanych, w sprawie pokojowego rozwiązania problemu wietnamskiego.

Największa elektroniczna maszyna cyfrowa

Największa elektroniczna maszyna cyfrowa w Europie została ostatnio zainstalowana w Europejskim Ośrodku Badań Jądrowych (CERN) pod Genewą. O wielkości maszyny świadczy ilość wykonywanych działań, która wynosi ponad milion na sekundę. (x) (CAF)



Nowa pokojowa inicjatywa ZSRR

Staly przedstawiciel ZSRR w ONZ, N. Fiedorenko, spotkał się w środę z sekretarzem generalnym ONZ U Thantem i odbył z nim rozmowę.

Na konferencji prasowej, która odbyła się bezpośrednio po tym spotkaniu, N. Fiedorenko zakomunikował dziennikarzom, że przekazał U Thantowi wysunięty przez rząd ZSRR propozycje zwołania w pierwszej połowie kwietnia br. Komisji Rozbrojeniowej ONZ z udziałem przedstawicieli wszystkich państw należących do tej organizacji.

Jak wiadomo — stwierdził N. Fiedorenko — omówienie na XIX sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawozdania Komitetu Rozbrojeniowego 19 Państw okazało się niemożliwe. Tymczasem rozwój wydarzeń międzynarodowych wymaga podjęcia skutecznych kroków w kierunku rozbrojenia oraz ograniczenia wyścigu zbrojeń. Dlatego też rząd ZSRR uważa,

że należy zwołać Komisję Rozbrojeniową ONZ, w skład której weszłyby przedstawiciele wszystkich 114 państw należących do tej organizacji, w celu omówienia problemu rozbrojenia.

Trwa walka Murzynów o prawa obywatelskie

We wtorek w późnych godzinach wieczornych kilkuset demonstrantów murzyńskich i białych udało się pod siedzibę Kapitołu stanu Alabama w Montgomery, umieszczonej na stopniach tego gmachu 10 przybranych kirem trumien, które miały symbolizować 10 śmiertelnych ofiar walki z dyskryminacją rasową w Alabamie. Nieco wcześniej demonstranci wzięli udział w nabożeństwie żałobnym ku czci Vloli Liuzzo bestialsko

zamordowanej przez białych rasistów w ub. czwartek.

L. Bolz udał się do CSRS

Min. spraw zagr. NRD, dr Loth Bolz udał się w środę do Pragi na zaproszenie ministra spraw zagranicznych CSRS, Valava Davida. Ministrowi Bolzowi towarzyszą wicemin. spraw zagr. Herbert Królikowski i inni wyżsi urzędnicy.

Nie ma spokoju w Brazylii

Południowa część Brazylii została ogłoszona „strefą

walki”. Ma to na celu zapobieżenie rozwojowi się ruchu partyzanckiego. Decyzja ta pozostaje w związku z niedawnymi atakami partyzantów na cztery miasteczka brazylijskie leżące w strefie granicznej z Argentyną i Paragwajem. Jak podano oficjalnie, oddziały rządowe kontynuują akcje przeciwko partyzantom.

Wizyta amerykańskiej uczoney

Do Warszawy przybyła dr Mary Bunting — członek komisji energii atomowej USA, prezydent wyższej uczelni w Cambridge USA.

DZIŚ, W CZWARTEK, 1 BM. przez NTU 303-04 w godz. 13-14.30

rozmawiać będzie z naszymi Czytelnikami na temat:

Jak ukwiecić okna i balkony?

mgr inż. **Zofia Sztachlewska** kierownik wydziału konserwacji zieleni w Łódzkim Przedsiębiorstwie Ogrodniczym

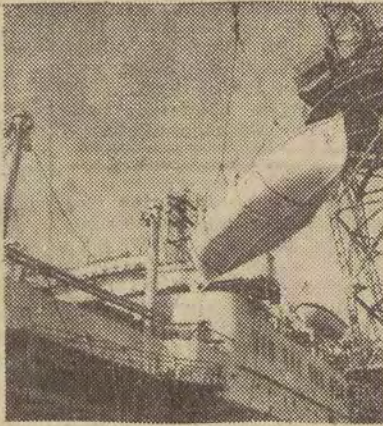
- Proponowane tematy:
 - Dobór kwiatów
 - Kiedy siać lub sadzić?
 - Właściwa pielęgnacja zieleni

Strzały w Adenie

W Adenie wzmaga się walka przeciwko kolonizatorom brytyjskim. We wtorek ostrzelano tam naczelnika wzięcia. W tym samym dniu rzucono granat na wóz policyjny patrolujący ulice Adena.

„Batory” przed kolejnym rejsem

Po raz pierwszy flagowy statek naszej marynarki handlowej „Batory” przechodzi remont tzw. klasę czteroletniej w Gdańskiej Stoczni Remontowej. Zgodnie z planem, 16 kwietnia „Batory” będzie gotów do wyruszenia w nową, kolejną podróż. Dzięki zaś przeprowadzeniu remontu w krajowej stoczni zaoszczędzonych zostanie ponad milion dolarów.



Na zdjęciu: „Batory” otrzymuje obecnie nowe szalupy ratunkowe. Są one z plastiku i aluminium, a wykonana je stocznia w Uście.

CAF — fot. Ukłejewski

Zjazd CDU

Wystąpienie Barzela

Zjazd CDU, w którym uczestniczy około 2 tys. delegatów i gości, kontynuuje swe

obradę. W dniu dzisiejszym nastąpi zakończenie zjazdu. W środę przed południem przewodniczący frakcji parlamentarnej CDU/CSU w Bundestagu, Rainer Barzel, wygłosił przemówienie, w którym omówił cele partii w dziedzinie polityki wewnętrznej i zagranicznej. W części dotyczącej polityki zagranicznej apelował o podjęcie walki z „socjalizmem i komunizmem”.

Dymisja Dillona

Prezydent Johnson zaakceptował oficjalnie w środę rezygnację sekretarza stanu Dillona. Stanowisko to obejmie jego dotychczasowy zastępca.

Spotkanie Czou En-lai - Ben Bella

W środę w godzinach przedpołudniowych prezydent Algierii Ben Bella, przeprowadził ponownie rozmowę z premierem Chińskiej Republiki Ludowej, Czou En-lajem. Treści rozmów dotychczas nie ujawniono.

Wysłannik Johnsona w Indonezji

Wczoraj przybył do Indonezji specjalny wysłannik prezydenta Johnsona E. Bunker. Natychmiast rozpoczął on rozmowy z przedstawicielami władz indonezyjskich. Dziś spotkać się ma z prezydentem Sukarno.

Misja Bunkera w Indonezji trwać ma około tygodnia, po czym powróci on do Waszyngtonu, by zdać sprawozdanie prezydentowi Johnsonowi.

Samolot USA zestrzelony nad Chinami

Wczoraj amerykański zwiadowczy samolot bez pilota, lecący na dużej wysokości wstrząsnął do obszaru powietrznego nad południowymi Chinami w celach szpiegowskich. Został on zestrzelony przez marynarkę wojenną ChRL.

Laos

Koniec rebelii w Thakhek

Według doniesień Agencji AP z Vientiane, wojska księcia Souvanna Phoumy zajęły bez walki miasto Thakhek, w którym w niedzielę dokonali przewrotu wojskowego zwolennicy jednego z przywódców pryncypia laotańskiego Nosavana.

Souvanna Phouma polecił rozstrzelać trzech pułkowników, którzy stali na czele rebelii w tym mieście, z chwila, gdy zostaną schwytani.

Ambasador NRF u de Gaulle'a

Gen. de Gaulle przyjął we wtorek ambasadora NRF we Francji, Manfreda Klambera. Ambasador NRF miał wyrazić „zaniepokojenie” rządu bońskiego z powodu stanowiska Francji wobec politycznej przyszłości „Małej Europy”.

Rozmowy Tito - Bourgiba

W środę rano rozpoczęły się w Belgradzie oficjalne rozmowy jugosłowiańsko-tunezyjskie. Na czele delegacji jugosłowiańskiej stoi prezydent Tito, a tunezyjskiej prezydent Bourgiba.

Wypowiedź prokuratora generalnego PRL

Kazimierza Kosztirki

Odbicie rzeczywistości politycznej NRF

— Nie mam żadnych wątpliwości — stwierdził prokurator generalny — że gdyby nie powszechny nacisk opinii światowej, w tym również opinii części społeczeństwa zachodniemieckiego, z dniem 10 maja br. nastąpiłoby, zgodnie z zamiarem rządu NRF, przedawnienie ścigania hitlerowskich zbrodni ludobójstwa.

Jest jednak odbiciem panującej w NRF rzeczywistości politycznej, że spośród wszystkich zaproponowanych w Bundestagu wariantów wyjścia z kłopotliwej sytuacji, w jakiej na skutek swego zamiaru znalazł się rząd zachodniemiecki, wybrano wariant najbardziej kompromisowy i dla hitlerowskich przestępców najkorzystniejszy.

Największe zastrzeżenie budzić musi projekt objęcia faktyczną amnestią tych hitlerowskich morderców, którzy działali na „rozkaz”. Wiadomo przecież, że na „rozkaz” powoływali się i powołują wszyscy ci zbrodniarze, niezależnie od funkcji, którą w pełnieli i od władzy, jaką sami posiadali. Miejmy nadzieję, że projekt ten ostatecznie nie przejdzie.

Gdy wziąć pod uwagę sposób, w jaki w ciągu ostatnich 15 lat organy ścigania i sądy NRF korzystały z istniejących możliwości prawnych pociągania do odpowiedzialności karnej osób winnych zbrodni ludobójstwa oraz fakt, że dzięki jawnej tolerancji tych organów tylu zbrodniarzom hitlerowskim udało się dotychczas uniknąć odpowiedzialności — to trudno uwolnić się

od obaw, że i w przyszłym 5-leciu więcej zaważy mogą zakulisowe wpływy kół rewersyjnych i neohitlerowskich, niż dążenia do pełnego zadośćuczynienia obowiązującemu prawu. (ZAP)

Rozmawiał: Leszek Sroka

Okrucieństwa USA w Wietnamie

(A) Dokończenie ze str. 1 i Afryki, wyrażając całkowitą solidarność z walką narodu wietnamskiego, potępia zbrojną interwencję w Wietnamie pld. i jej rozszerzenie na terytorium DRW.

Prezydium Węgierskiej Rady Półkuj uchwaliło rezolucję, w której domaga się, by rząd USA położył kres agresywnej wojnie przeciwko DRW.

Na centralnych ulicach Bu-

S. Winogradow opuścił Paryż

Setki osób przybyło w środę na Dworzec Północny w Paryżu, aby pożegnać odjeżdżającego do kraju po 12-letnim pobycie we Francji ambasadora Związku Radzieckiego Sergiusza Winogradowa. W krótkiej deklaracji ambasador podkreślił, że obecnie utwierdza się głęboka i tradycyjna przyjaźń między obu narodami w interesie pokoju w Europie i na całym świecie.

Nowelizacja ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym w ZSRR

W noweli do ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło: ustalić termin czynnej służby wojsko-

wej dla żołnierzy, marynarzy i podoficerów mających wyższe wykształcenie na jeden rok.

Od roku 1965 odcroczenie od czynnej służby wojskowej będzie przysługiwać studentom kształcącym się w dziennych, wieczornych, zaocznych wyższych uczelniach, a także w przyfabrycznych wyższych uczelniach technicznych — do czasu ukończenia studiów.

Studenci radzą w Sofii

Obradujący w Sofii przedstawiciele organizacji studenckich krajów bałkańskich, Adriatyku i Cypru, zakończyli 31 marca prace w trzech komisjach branżowych. 1 kwietnia przedstawiają oni na posiedzeniu plenarnym wnioski do uchwały w sprawie rozszerzenia współpracy studentów tej strefy.

Miłosierny policjant

Powien młody student paryski jadący na skuterze przekroczył przepisy ruchu drogowego. Policjant, który go zatrzymał, wypił mu 3-frankowy mandat. Proszę nie ścigać od niego mandatu — powiedział student — ponieważ w przeciwnym razie nie będę miał za co zjeść kolacji. Nie wzruszyło to policjanta — służbisty, który pobrał od studenta pieniądze, wydając mu skrupulatnie kwit, a następnie zaprosił go do siebie do domu na kolację.

Rodezja

Rozwiązanie parlamentu

Gubernator Rodezji Humphrey Gibbs rozwiązał we wtorek wieczorem parlament tego kraju. Równocześnie podano do wiadomości, że nowe „wybory powszechne” odbędą się 7 maja.

Katastrofa lotnicza

Wczoraj rano uległ katastrofie samolot hiszpańskich linii lotniczych „Iberia”, który rozbił się obok Przyładka Espot w pobliżu Tangeru. Według wiadomości, jakie napłynęły do Madrytu, 49 osób znajdujących się na pokładzie samolotu zginęło, a 3 żyją, ale są w bardzo ciężkim stanie.

Czy dojdzie do unii Grecja - Cypr?

Galo Plaza oświadczył wczoraj, iż unia Cypru z Grecją (Enosis) jest potencjalnie najbardziej wybuchowym aspektem problemu cypryjskiego. Obserwatorzy polityczni w Atenach podkreślają, iż niektóre konkluzje sprawozdania Galo Plazy, zwłaszcza dotyczące Enosis, są nie do przyjęcia dla rządu greckiego.

Wybory na Madagaskarze

W środę rozpoczęły się w Republice Malgaskiej (wyspa Madagaskar) pierwsze w historii tego kraju wybory powszechne, w wyniku których wybrany zostanie nowy prezydent. O stanowisko to ubiega się czterech kandydatów, a m. in. dotychczasowy szef państwa Philibert Tsiranana.

Protest filmowców francuskich

Osobliwa demonstracja przeprowadzona została we wtorek na terenie całej Francji przez właścicieli kin i przedstawicieli przemysłu filmowego. Aby za protestować przeciwko wysokim podatkom nałożonym na bilety kinowe (wynoszą one 24 proc.), w niemal wszystkich 5 tysiącach kin Francji widzowie mogli oglądać wczoraj film bezpłatnie. Frekwencja w kinach była w tym dniu bardzo wysoka — większa niż normalnie.

„Kurtuazyjna” wizyta Balla

Francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville przeprowadził w środę półgodzinną rozmowę z amerykańskim podsekretarzem stanu George Ballem. Przy rozmowie byli obecni dyrektor do spraw politycznych Quaj d'Orsey, Lucet i ambasador USA w Paryżu, Bohlen.

Ball określił tę wizytę jako „kurtuazyjną”.

Z KRAJU I ZE Świata

Ostatnie w bieżącej kadencji sesje powiatowych rad na rodowych zakończyły się w zasadzie. W toku tych sesji rady dokonały oceny swej 4-letniej

działalności podsumowując różnoceńskie wyniki realizacji poszczególnych i wniosków wyborców zgłoszonych bądź to w kampanii przedwyborczej przed 4 lata, bądź to w toku kadencji.

Współpraca naukowo-techniczna Polska-Jugosławia

W Belgradzie zakończyły się 30 marca rozmowy w sprawie polsko-jugosłowiańskiej współpracy naukowo-technicznej. Delegacji polskiej przewodniczył prof. Dionizy Smoleński. Dalszy ciąg obrad ma nastąpić w drugiej połowie bieżącego roku w Warszawie, gdzie uchwalony ma być konkretny program współpracy.

Posiedzenie Rady NATO

W środę 31 marca rozpoczęło się w Paryżu dwudniowe posiedzenie Rady Ministerialnej NATO. Posiedzenie otoczone jest ścisłą tajemnicą, tak, że jak dotychczas żadne wiadomości nie przedostały się na zewnątrz.

Spadek rezerw złota w USA

W miesiącu lutym zapasy złota i waluty zagranicznej w Stanach Zjednoczonych spadły o dalsze 352 miliony dolarów. Same zapasy złota zmniejszyły się o 215 mln dolarów.

W Austrii morderstwa hitlerowskie nie podlegają przedawnieniu

Parlament austriacki przyjął ustawę, w myśl której nie podlegają w ogóle przedawnieniu hitlerowskie zbrodnie wojenne. Odpowiednia uchwała zapada 156 głosami przeciwko 52 głosom.

Na posiedzeniu parlamentu uchwalono jednocześnie głosami partii koalicyjnych rezolucję wzywającą rząd do starannego śledzenia „radikałnych prądów w życiu politycznym”. Bezpośrednim powodem uchwały tej rezolucji stały się ostatnie antysemickie ekscesy w wyższej szkole handlu między-

narodowego pod wpływem propagandy neohitlerowskiej uprawianej przez jednego z wykładowców — Borodajkewycza.

„Wychowanie obywatelskie” nowy przedmiot w szkołach

W wyniku stopniowej realizacji programów 8-letniej, wprowadzony zostanie nowy przedmiot „Wychowanie obywatelskie” w klasach siódmych od września br. a w następnym roku szkolnym — 1967/68 w klasach ósmych.

Szczególny nacisk w nauczaniu nowego przedmiotu kładzie się na treści ideowo-wychowawcze, które wpływają m. in. na kształtowanie aktywnej postawy młodzieży wobec zjawisk życia społecznego, uczyć samodzielnie ich interpretacji i oceny.

Kronika wypadków

Wczoraj o godz. 17.15 na ul. Kilińskiego ustawiła wysłanie z jadącego tramwaju 62-letnia Anna Sekuta, zam. w Aleksandrowie. Kobieta dostała się pod koła wagonu, które zmiażdżyły jej lewą nogę. Poszkodowana opiekowała się psychicznie chorą kobietą, która w zamieszaniu przy wypadku zgineła. Poszukiwała jej łódzka milicja.

Wyschnięta w lasach, na skwerkach i trawnikach trawa łatwo ulega zapaleniu. Straż żandarmowa wczoraj dwa tego rodzaju wypadki. Dlatego też należy ostrożnie obchodzić się z niedopałkami i zapalnikami. (Kl)

SPORT z ostatniej chwili

SOFIA (PAP). W dalszym ciągu międzynarodowego turnieju tenisowego w Sofii wyłoniono finalistów w grze pojedynczej mężczyzn. O pierwsze miejsce walczyć będą dwaj Polacy Gasiorek i Nowicki.

POGODA

Dziś w ciągu dnia zachmurzenie umiarkowane z możliwością przelotnych opadów. Temperatura minimalna minus 1 st. C., maksymalna plus 9 st. Wiatry umiarkowane północno-zachodnie. Jutro pogoda bez zmian, rano przymrozek.

Warszawie kolejna sensacja kulturalna — przedstawienie „Kto się boi Wirginii Woolf” Edwarda Albee w Teatrze Współczesnym. Przed kasą teatru ciągle wisi wywieszka — „Wszystkie bilety wyprzedane”. Udało mi się jednak — uczyniła kasjerka dostawiła jeszcze jedno krzesło pod ścianą.

Mimo iż jest to ósme z kolei przedstawienie — publiczność w dalszym ciągu „premierowa”. Wielu aktorów z innych teatrów stolicy, przedstawiciele placówek dyplomatycznych. Przed teatrem co rusz pojawiają się Cadillacy i mercedesy.

Gdy na scenę wychodzą Marta i George, ludzie z obu stron rampy mają świetne humory — publiczność — bo jest w teatrze na przedstawienie, które zdobyło sobie rozgłos na długo zanim zostało wystawione w Warszawie, sceniczne małżeństwo — bo powróciło właśnie z przyjęcia. Na scenie gozina pierwsza w nocy, Marta (Antonina Gordon-Górecka) jest jeszcze solidnie pijana, między nią a Georgem (Jan Kreczmar), smuje się bezsensowna rozmowa, od taka, jak między ludźmi pod rauszem. Publiczność jest rozbaawiona figlarnym małżeństwem, przez salę przechodzą fale śmiechów.

Nasz wysłannik donosi z Warszawy

Kto się boi Wirginii Woolf?

Na scenie jest już czworo aktorów — przybyło młode małżeństwo zaproszone na drinka przez Martę. W dalszym ciągu trwa pijana noc. Z tym, że nie jest to już bez troska z pierwszych minut aktu — zażenowana młoda para — Honey i Nick (Barbara Wrzesińska i Andrzej Aniełowski) uciążliwa zostaje w okrutną wiwiosekcję psychiczną.

— „Trzeba zerwać pierwszą, drugą i trzecią skórę, odsłonić tkanki, dojść do kości, ale to jeszcze nie wszystko — trzeba uniknąć aż do szpiku, do szpiku kości” — mniej więcej tak mówi George. Zabawa, która z sekundy na sekundę staje się coraz bardziej nerwową (publiczność śmieje się nerwowo), trwa ponad trzy godziny — przez trzy akty — tyle zresztą ile przyjęcie w domu profesora uniwersytetu Georga.

— ale przyjęcie trwa, nie można go opuścić. Publiczność z ugi wychodzi z teatru, kiedy na scenie jest już świt, kiedy Marta kompletnie zlamana, odarta nawet z marzeń o własnym dziecku po raz pierwszy na żarcik Georga — „kto się boi Wirginii Woolf?” odpowiada tragicznie smutnym głosem — „ja”.

Trudno jednoznacznie interpretować tę sztukę. Można mówić o niej, o, po prostu — jak o nocnym pijaństwie czworga zeszmaczonych istot ludzkich, można też traktować ogólnie. „Kto się boi Wirginii Woolf?” — „Kto się boi Czarnej Luda?” — kto się boi odsłonić własną twarz?

Edward Albee odsłania twarz czworga wyimaginowanych postaci scenicznych. Edward Albee pyta jednak wszystkich — czy boicie się odsłonić swoją twarz? To pytanie skierowane pod adresem drugiej strony rampy nie może pozostać bez odpowiedzi. Każdy jednak musi znaleźć swoją własną. I na tym chyba polega oczyszczający sens głęboko tragicznej sztuki. Ona przyciąga — świdaczy o tym również wypowiedź przy kasie teatru — „Wszystkie bilety wyprzedane”.

JERZY KATARASINSKI

Komunikacja

Staliśmy się bardziej ruchliwi. Z konieczności i z własnych chęci podróżujemy nie tylko w czasie urlopu po całym kraju, ale i codziennie z jednej dzielnicy miasta do drugiej, nie mówiąc o masowych wyjazdach w letnieniedziele poza miasto. Korzystamy z komunikacji zbiorowej i z prywatnych samochodów. Przewidziany w roku 1980, 8-krotny wzrost motoryzacji zakłada konieczność przeprowadzenia zmian urbanistycznych w mieście i dostosowania sieci komunikacyjnej do tych potrzeb.

Na ten temat rozmawiamy ze specjalistami od spraw komunikacji — inż. Aleksandrem Śliwińskim i inż. Zygmuntem Nowakiem z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej.

Obecnie 60 proc. osób korzystających z komunikacji tramwajowej, to ludzie dojeżdżający do pracy. Reszta postępuje się tramwajami jako normalnym środkiem komunikacji. W 1980 roku ilość osób korzystających z tramwajów w celu dojazdu do pracy będzie ta sama, zwiększy się natomiast ilość korzystających z komunikacji w innych celach. Proporcje się więc odwrócą. Będziemy bowiem jeszcze bardziej „ruchliwi”.

Tramwaj pozostanie w tym czasie naszym podstawowym środkiem komunikacji, z tym, oczywiście, że tabor MPK ulegnie modernizacji, że już w 1987 r. na ulicach naszych kursować będą nowoczesne tramwaje typu N-13, dotychczas w Łodzi zupełnie nie znane. Zmodernizowany zostanie także układ sieci torowej. W perspektywie wszystkie tramwaje posiadające wydzielone torowiska, tak jak jest to obecnie na Al. Kościuszki, Al. Politechniki, ul. Zgierskiej i Wojska Polskiego.

Wyznaczono również zadania PKP. Planuje się m. in. uruchomienie w obrębie Wielkiej Łodzi 16 przystanków i stacji powiązanych z komunikacją miejską. Zasadniczą inwestycją — bardzo jeszcze dyskusyjną ze względu na olbrzymie nakłady finansowe i pracochłonność — jest kolej średnicowa. W planach Pracowni Urbanistycznej została ona wyliczona na linii Bałuty — Narutowicza. W konkursowej pracy urbanistycznej na projekt przyszłego średnicowego przewidywano ją na ul. Tuwima. W jednym i drugim wypadku przebiegać ona będzie tunelem, a jeden z głównych przystanków przewidziano w okolicy Al. Kościuszki. To jednak jeszcze sprawa dyskusyjna, melodia dość dalekiej przyszłości...

Autobusy mają w perspek-

tywie, poza małym wyjątkiem na terenach podmiejskich, spełniać jedynie rolę uzupełniającą. Jeśli chodzi o rejon podmiejski, wymaga to w wielu jeszcze wypadkach wytyczenia pewnych ulic. Nie każdą bowiem ulicą przejadą ciężkie, przegubowe (a takie są przewidziane w ruchu podmiejskim) autobusy. Tam jednak, gdzie ruch uliczny w godzinach szczytu przekroczy 2000 osób, na godzinę, kursować będzie tramwaj. Plusem autobusów jest możliwość wycofania ich ze stałych linii i „przerzucenia” np. w niedzielę na trasy weekendowe.

Szczegół ważny — choć nie wszystkich łodziaków dotyczy — pod koniec następnej pięcioletki, a więc ok. roku 1970 zostanie znowu otwarte lotnisko na Lublinku jako centralny punkt przelotowy na liniach krajowych.

Natomiast stworzenie w Łodzi właściwego układu dróg samochodowych wymaga dużych inwestycji i wyburzeń. Chodzi o stworzenie logicznych „ciągnów” ulicznych, ulic mających swój początek i koniec. Takich, jaką jest ulica Piotrkowska. Chodzi też o wybudowanie ulic, które byłyby powiązane z układem dróg krajowych. Tranzyt Łódź jest wprowadzić mały, ale ze względu na planowanie klasycznych łódzkich uliczek — bardzo uciążliwy i niestety, odbywa się on przede wszystkim właśnie Piotrkowską.

Równoległe do Piotrkowskiej, którą należy odciałyć, biegnie Al. Kościuszki, odpowiadająca już wymaganom zwiększającego się ruchu. Rozpoczęte niedawno prace wyburzeniowe przy ul. Zachodniej w kierunku Obrońców Stalingradu rozciągną tę arterię jeszcze bardziej w kierunku północnym już w najbliższej pięcioletce. Trasa ta, a mianowicie: Zachodnia — Kościuski, zostałyby przedłużona

także w tej pięcioletce, do Pabianickiej, gdyby nie zachodziła konieczność wyburzenia wielu ruder (po cząwszy od ul. Zwirki) i przeniesienia Zakładów im. Strzelczyka. Natomiast jeszcze w tej pięcioletce Aleje Politechniki zostaną prze-

ciągnięte do ulicy Limanowskiego.

Zadania są więc ogromne. Tym bardziej, że trzeba wziąć także pod uwagę konieczność uporządkowania trasy przelotowej w kierunku wschód — zachód. I na tej trasie już co nieco zrobiono. Ul. Zieloną przy placu 9 Maja już poszerzono. Pozostało jednak jeszcze wiele, m. in. poszerzenie dalszej części Zielonej i Narutowicza do ul. Uniwersyteckiej. Toteż dalsza przyszłość, obryzanie wyburzenia i... zasadnicza zmiana wyglądu śródmieścia. W następnej kolejności pójdzie poszerzenie Głównej, Mickiewicza jako przedłużenie Armii Czerwonej, do Dworca Kaliskiego.

Prace nad uporządkowaniem układu komunikacyjnego są zakrojone na szeroką skalę. Łódź, którą ominęły zniszczenia wojenne, ulega

może jeszcze powolnej, ale zasadniczej, przemysłowej i stopniowo realizowanej przebudowie. Wyliczone przez nas zadania na następną pięcioletkę mieszczą się w skrócie w kilku wierszach. Ale wyobrazić sobie ich ogrom mogą tylko ci, którzy śledzili podobne przeprowadzone już prace. Trwające w tej chwili w wielu punktach miasta drobne i większe roboty (wyburzenia, poszerzenia ulic, budowa nowych punktów świetlnych itp.) pozornie nie związane z sobą, są częścią realizacji ogólnego planu zagospodarowania przestrzennego Łodzi, zatwierdzonego w trakcie bieżącej kadencji RN m. Łodzi. Dalszy ciąg realizacji tego planu wymaga dalszych nakładów finansowych i wiele jeszcze pracy, którą podejmie już nowa rada narodowa.

A. PONIATOWSKA

FRYTKI z automatu!



Automat, z którego po wrzuceniu monety w przeciągu niepełnej minuty wyskakuje porcja świeżo usmażonych frytek, zademonstrowano niedawno na wystawie wynalazków w Brukseli. Wzburzeni na pewno do że zainteresowanie, gdyż Belgowie „masami” jadają frytki. CAF

PRIMA APRILIS

...Do żartów rozmaitych moda staroletnia

Jeżeli pierwszego kwietnia skoro świt zbudzi cię telefon i ktoś pogratuluje ci milionowego spadku po cioci — babci, nie złość się za bardzo. Pewnie, że całkiem inaczej przyjąłbyś tę wieść wczoraj, albo pojutrze, lecz co szkodzi w prima aprilis zabawie się w jednodniowego milionera? Sprzedaj kawał dalej! Nawet zgódź się pożyczyć parę „stów” do pierwszego. Jutro wszystkich rozgrzeszy... tradycja.

Zdaniem uczonych...

Uczni, jak wiadomo, skrupulatnie i dociepliwie przebadali dzieje ludzkich obyczajów. Nie mogli przeto pominąć tak ważnego elementu, jakim jest prima aprilis.

Kiedyś dla dodania wyjątkowemu splendorowi wystarczało za część miłym dla ucha zwrotek: „Już starożytni Rzymianie...” Nie dziwcie się zatem, że nasz znakomity etnograf i historyk kultury, Zygmunt Gloger, (zm. 1910) stwierdza w „Encyklopedii Staropolskiej”, że niektórzy wywodzą obyczaj wzajemnego zwodzenia się od uroczystości Rzymian, urządzanych na cześć bożka śmiechu i weselości. Starożytni Rzymianie rozpoczynali przecież Nowy Rok właśnie 1 kwietnia — i to z zachowaniem całego karnawałowego sztafetu. Niestety, Gloger zatulił imię sympatycznego bożka, a co do karnawału p kwietniu...

Lecz powróćmy do meritum. Gloger dodaje, że w dawnej Polsce rozsyłano 1 kwietnia listy z zmyślonymi wiadomościami, lub specjalne kart-

ki z nadrukiem „Prima Aprilis”. Lud zwal ten obyczaj „prymaprilisem”.

Nieco inaczej komentuje rzecz całą Jan Stanisław Bystron, również znakomity etnolog i socjolog, w „Dziejach obyczajów w dawnej Polsce”. Twierdzi mianowicie, że zwyczaj dotarł do Polski z Niemiec; przyjął się najpierw w miastach, potem rozprzestrzenił po dworcach szlacheckich; wreszcie trafił pod strzechy.

Z oficyny Figiel Baja

Nasi przodkowie mieli nie tylko poczucie humoru, ale także... koniunktury. Nie mniejsze niż nasi współcześni bazarowi „artyści”. Owe druczki krążące po Polsce na prima aprilis, o których wspominają uczeni, dla jednych były źródłem radosnych wybuchów śmiechu, dla innych stanowiły zapewne dobry interes.

Z roku 1747 zachował się „Kurier Wszędziobylski” z oficyny Figiel Baja, uniwersalnego nomarasa. Ponoć pełen niewymyślnych koncepcji. Aby się zaasekurować

przed ewentualnościami dnia następnego, nasz wydawca umieścił dwuwiersz następującej treści:

„Zem cię trochę zwiódł, wybaczyć proszę, że dziś prima aprilis, o czym ci donoszę”.

Jeszcze wcześniejszą datę — 1647 r. (dzień — wiadomo, 1 kwietnia) nosi wydawnictwo zatytułowane „Wesoła ochota przy dobrej myśli od Celestyna Bozdarzewskiego, equitem pedestrem, comitem de Kijów”.

O primaprilisowych żartach pisał także jeden z czołowych poetów baroku, Wacław Potocki. Ten piewca swojszczyzny, który baronim i socystym stylem odmalaował koloryt obyczajów swego czasu, nie przeoczył następującego faktu:

„Prima aprilis, albo najpierwszy dzień kwietnia do rozmaitych żartów moda staroletnia”.

Ponieważ, mimo dzisiejszej daty, chcemy być w miarę lojalni wobec czytelnika, na podstawie powyższych dociekań możemy chyba przyjąć, że już w XVII wieku prima

aprilis był w Polsce dnem dobrej zabawy.

Dalsze tropy, nie zawsze zgodne

Pytań ciśnie się jeszcze mnóstwo, wątpliwości co do genezy zwyczaju także. Spróbujmy więc trochę poszperać. Orgelbrand odpowiedzialnym za dzisiejszą imprezę czyni wspomnianego starożytnego bożka śmiechu. Encyklopedia Trzaski — Everta — Michalskiego informuje krótko: zwyczaj zachodniego pochodzenia znany w Polsce od XVII wieku. Zajrzyjmy jeszcze do Gutenberga. Hasła: prima nota, prima vista... prima aprilis. Tu, jak we współczesnej księżce telefonicznej odnośnik: zobacz kwiecień! Czyli tom VIII. Między kwietnikiem jabłkowym, a Kwiecińskim czytamy z drżeniem: Aprilis w kalendarzu julijskim miesiąc 4, a w starożytnym 2 w roku. Poświęcony Wenerze. W wielu krajach europejskich 1 kwietnia rozpowszechniony zwyczaj zwodzenia, wywodzący się bądź od zwodzenia Chrystusa „od Annasza do Kajfasza” — popularny temat widowskiej średnio-wiecznych, albo od... zmian kwietniowej pogody!

Ale uwaga! Uwaga! Jeszcze jedna hipoteza: Karol IX, król Francji — przeżył dzień nowego roku z 1 kwietnia na 1 stycznia (1564 r.) i wówczas miało się to wszystko zacząć! Trzeba przyznać, że ta wersja wygląda dość prawdopodobnie.

Kalendarzowe post scriptum

Ponieważ natknęliśmy się na pewne kalendarzowe sprzeczności, należy się kilka słów wyjaśnienia. Otóż Ateniczycy za początek roku przyjęli naszą połowę lipca; ich rok składał się, podobnie jak egipski, z 12 miesięcy. Czyli odebranie styczniowi noworocznego monopolu miało precedens. W starożytnym Rzymie rok miał pierwotnie 10 miesięcy. Ponoć dopiero król Numa Pompiliusz „dodał” rokowi dwa miesiące. Generalną reformę kalendarza rzymskiego przeprowadził, jak wiadomo, Juliusz Cezar poruszając od 1 stycznia 45 roku p.n.e. Skoro więc Gloger podaje, że Rzymianie starożytni urządzali karnawał w kwietniu, miał zapewne na myśli okres „przedpompiliuszowy”. Tylko dlaczego Gutenberg upiera się, że kwiecień był drugim miesiącem starożytnego roku?

Nie przejmujemy się tym drobiazgiem, niech nam nie psuje zabawy. Dziś może się zaciepać różnica między prawdą a zmyśleniem. Zatem, jak pisano drzewiem na okolicznościowych drukach: „Na prima aprilis nie czytaj, bo się omylisz”. IRENA SOLIŃSKA

W czasopiśmie studenckim „itd” z 21 marca br. ukazał się obszerny artykuł pt. „Wielki dzwon” (w domyśle: alarmowy, albo: na trwogę). Autorami artykułu, w którym mowa o Wyższej Szkole Filmowej w Łodzi, są dwaj studenci tej uczelni: Edward Bernstejn i Antoni Krauze. Coś podobnego miało już miejsce przed kilku laty, gdy na łamach pisma „Współczesność” Antoni Bohdziewicz i Stanisław Grochowiak wystąpili z propozycją przeniesienia do Warszawy łódzkiej szkoły filmowej, która tam dopiero rozwinięła pełne skrzydła do lotu. Muszę jednak zauważyć, że to, co zaprezentowali dwaj wspomniani studenci obecnie, zaleca się większą powagą w ujęciu zagadnienia i bardziej przemyślaną argumentacją.

O coż więc chodzi? W artykule czytamy: „W tej chwili szkoła jest na najlepszej drodze do tego, aby stać się jedyną uczelnią bez pedagogów”. Albowiem — jak wynika z dalszych wywodów — większość profesorów mieszka w Warszawie i swoje zajęcia w łódzkiej szkole filmowej prowadzi na marginesie innych ważniejszych prac, przyjeżdżając raz lub dwa razy w tygodniu na wykłady. Oczywiście nie jest to dobrze, ale czy można by tego stanu rzeczy zmienić, tzn. zmienić profesorów? Co jest dla kogo? Czy profesorowie dla szkoły, czy szkoła dla profesorów? Czy dlatego, że profesorowie mieszkają w Warszawie, tam właśnie należy przenieść całą uczelnię?

Ale żart na stronę. Profesorami Szkoły Filmowej są czynni reżyserzy, którzy mieszkają wprawdzie w Warszawie lecz pracują w atelier Łodzi

i Wrocławia, w plenerze, a nie rzadko i za granicą. Czy, gdy szkołę przenieśli się do Warszawy, zmienili się coś w trybie pracy profesorów? Nie ulegajmy mierzom. W Warszawie będą oni również często nieobecni. Jeśli by przyjął, że argument formalnej obecności wykładowców w szkole jest argumentem niebagatelnym (a jest nim niewątpliwie), to dalsze wywody autorów artykułu nie wytrzymują próby krytyki. Bo coż więcej prze-

koncerty, do teatrów (dajmy na to), to kiedy będziecie mieli czas na własną pracę?

Autorzy artykułu piszą dalej, że archiwum szkoły „dysponuje dość skąpym zestawem żelaznych pozycji klasycznych” i że nie pokazuje im się najnowszej produkcji filmowej wielu krajów. Nie ma powodu nie wierzyć, że tak jest naprawdę. Ale czy to znaczy, że trzeba zaraz przeprowadzić szkołę do Warszawy? Przekież

Jan Koprowski

Lament papierowy

jest to zarzut nie pod adresem Łodzi i jej władz, lecz pod adresem dyrekcji szkoły, urzędu kinematografii, wreszcie odpowiednich resortów Ministerstwa Kultury i Sztuki. Łódź nie w tym nie zawiniła, tylko dobrze nam znany stary balagan i nieudolność organizacyjna odpowiedzialnych za poziom i program szkoły czynników. Trzeba zabezpieczyć szkołę wszystko, co jest jej potrzebne, a nie szukać dziur tam, gdzie ich nie ma. Autorom artykułu wydaje się, że prze prowadzka do stolicy usunie od razu i w sposób niejako automatyczny wszystkie przeszkody, że stanie się panaceum na wszelkie „bole i dolegliwości”. Zdłużenia. Autorzy artykułu dodają jeszcze: „Władze Łodzi nie uczyniły nic, aby poprawić nie-dobre warunki lokalowe uczelni”.

Przeczytałem uważnie cały artykuł, który jest dobrze napisany. To prawda. Ale nie wyczytałem w nim ani słowa o tym, czym są studenci, co oni robią, jaki jest ich poziom, jakie reprezentują możliwości? Czy w tym względzie nie ma nic do poprawienia? Czy winni są wszyscy na okolo, a studenci to ludzie opantrzeni i zapoznani geniusze? Trochę skromności, panowie!

Co do mnie, uważam, że najlepszym miejscem dla Szkoły Filmowej byłaby np. Jelenia Góra. Tak, tak. To nie są żarty. To znaczy małe, ale uroczyste miasteczko — z tradycjami historycznymi, w którym panuje atmosfera do nauki i pracy, do którego chętnie przyjadą i profesorowie i zagraniczni artyści, w którym można zorganizować wszystko łącznie z najnowszymi pokazami nowości festiwalowych.

Na miłość boską, nie lokujmy wszystkiego w Warszawie, bo ona sama tego nie chce. Łódź nie jest miastem prowincjonalnym. I nie róbmy z niej prowincji. Prowincja jest tam, gdzie ludzie myślą i czują prowincjonalnie, mają prowincjonalne kompleksy i cierpią na nadmiar fałszywych ambicji.

W ŁODZI: dwa okręgi wyborcze dla wyborów do Sejmu PRL

Uchwałą Rady Państwa z 26 lutego br. obszar Polski podzielony został na 80 okręgów wyborczych dla wyborów do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Łódź została podzielona na 2 okręgi wyborcze. Okręg nr 5, obejmujący dzielnicę Bałuty i Polesie dokona wyboru 5 posłów; okręg nr 6, obejmujący dzielnice Górna, Śródmieście i Widzew dokona wyboru 6 posłów.

Siedziby obu okręgowych komisji wyborczych mieszczą się przy ul. Piotrkowskiej nr 106.

Tą samą uchwałą Rady Państwa Łódź podzielono na 22 okręgi wyborcze dla wyborów radnych do RN m. Łodzi. Wykaz tych okręgów wyborczych podamy w najbliższym numerze „Dziennika”. Siedziba Komisji Wyborczej m. Łodzi mieści się przy ul. Piotrkowskiej nr 106.

Po raz trzeci

Kolonie zdrowotne dla łódzkich dzieci

Świeże powietrze w połączeniu z dobrą wyżywieniem i właściwą opieką lekarską — to reguła dla kolonii zdrowotnych. Do organizacji tego rodzaju kolonii służba zdrowia wspólnie z władzami osiatłowymi naszego miasta przystępuje już po raz trzeci.

Z dwuletnich doświadczeń wyciągnięto już sporo wniosków, stąd też tegoroczne przygotowania zaczęto wcześniej. Przy współdziałaniu lekarzy-specjalistów i doświadczonych pedagogów opracowano już program zajęć. Ustalono personel fachowy. Na każdym turnusie znajdzie się 2 lekarzy specjalistów i 1 konsultant oraz 3 pielęgniarki. Każda kolonia będzie miała instruktora wf, który poprowadzi gimnastykę leczniczą.

W bieżącym sezonie prowadzi się będzie tylko te kolonie zdrowotne, które istniały ub. lata z podobną ilością dzieci. Główny wysiłek pójdzie w kierunku lepszego zorganizowania kolonii. Istnieć będą kolonie dla dzieci astmatycznych w Inowłodzu, reumatycznych między innymi w Grotnikach

obóz wędrowny dla dzieci cukrzycowych oraz ośrodek dla dzieci z niedoborem wagi.

Ten ostatni urządzono w ub. roku po raz pierwszy w Mielenku, posiadającym świetny klimat. Kolonie mieściły się na ten cel pod warunkiem, że liczba dzieci nie przekroczy setki. Niestety, doszła do 170, w tym 100 dzieci skierowanych na kolonie zwykłe. Przychodnia Matki i Dziecka, koordynująca sprawy kolonii specjalistycznych nie chce dopuścić, aby w tym sezonie podobna sytuacja powtórzyła się. Ślad pertraktacji z DRN — Górna, która jest organizatorem kolonii w Mielenku, aby dla dzieci z niedoborem wagi stworzyć lepsze warunki pobytu.

Ze zrozumieniem podchodzi do spraw organizacji kolonii zdrowotnych Prez. DRN-Bałuty. W tej chwili stara się usilnie o znalezienie właściwej miejscowości dla dzieci reumatycznych. Śródmieście dla takich dzieci urządza kolonie w Grotnikach. Widzew nie potrzebuje szukać specjalnego ośrodka, gdyż wzorem lat poprzednich organizuje obóz wędrowny dla dzieci cukrzycowych. Ogólnie z kolonii zdrowotnych skorzysta 600 dzieci. Do tej liczby dojdzie 1050 dzieci z kontaktów gruźliczych, które wyjadą na specjalne kolonie przeciwgruźlicze.

O ile jednak kolonie przeciwgruźlicze dysponują funduszami na zabezpieczenie dzieciom lepszego wyżywienia, o tyle pozostałe kolonie borykają się w tej dziedzinie z dużymi trudnościami. Normalna stawka na wyżywienie jest dla tego typu kolonii, zwłaszcza dla dzieci z niedoborem wagi — za mała. Również są kłopoty z zabezpieczeniem funduszy na leki. Wydaje się, że jeśli Prezydium RN m. Łodzi podjęło uchwałę gwarantującą istnienie kolonii zdrowotnych, to i fundusze na te cele muszą się znaleźć. To prawda, że problem nie jest łatwy, ale konieczny do rozwiązania. Kolonie te stwarzają możliwości racjonalnego wypoczynku dzieciom, które nigdy przedtem na zwykłe kolonie jechać nie mogły.



razem z imieninami. Jest ona pensjonariuszką zakładu specjalnego przy ul. Hutera. Sędziwa jubilatka cieszy się jeszcze dobrym zdrowiem.

Dzisiaj w zakładzie o godzinie 11 odbędzie się mała uroczystość urodzinowo-imieninowa babci Teodory. Zapowiedzieli swoje przybycie także przedstawiciele władz dzielnicowych. „Dziennik” życzy Teodorze Pacer długich lat życia i wiele zdrowia.

Foto — L. Olejniczak

W. KASPRZAK

SPÓŁDZIELCZE KŁOPOTY z surowcowym „monopolistą”

W Spółdzielni Pracy Konfekcyjno-Bielizniarskiej im. J. Dąbrowskiego w Łodzi produkuje się miesięcznie kilkadziesiąt tysięcy pięknych koszul i... około 1 tony ścinków bawełnianych. Ilość niebagatelna. Koszule według miary imiennymi za granicę, a ścinki...

Do roku 1963 Spółdzielnia im. J. Dąbrowskiego była w stałym kontakcie ze Spółdzielnią „Zbierracz”, która ścinki skupowała i przekazywała różnym zakładom do przerobki m. in. na papier i wate.

23 stycznia 1963 r. zawarto umowę na odbiór makulatury i odpadków włókienniczych z przedsiębiorstwem, które zdobyło wyłączność na tego rodzaju transakcje — Łódzkim Przedsiębiorstwem Surowców Włókienniczych (ul. Brukowa 23). Współpraca układała się pomysłnie, ale tylko do momentu pierwszych oszczędności pa-

pierowych zastosowanych przez ŁPSW. Otóż w czerwcu 1963 r. spółdzielnia pisze do przedsiębiorstwa oficjalne pismo w sprawie nieodbierania ścinków, których nie ma gdzie magazynować i które stanowią „punkt zapalny” między spółdzielnią a strażą pożarną.

Odpowiedzi — jak sądzimy właśnie ze względu na oszczędnościowych — nie otrzymano. W pół roku później — podobne pismo o podobnej treści i podobna, tzn. żadna reakcja.

Jak nieświe wiadomo, co sprytniej sze pracownice spółdzielni zaczęły po cichu ścinki palić, ewentualnie wyrzucać do śmieci.

6 lutego 1965 r. uszczęśliwieni pracownicy Spółdzielni im. J. Dąbrowskiego dostrzegł w przyniesionej przez listonosza korespondencji kopertę z pieczęcią Łódzkiego Przedsiębiorstwa Surowców Włókienniczych. Było to... zawiadomienie, że w ciągu I kwartału br. należy wyeliminować dostawę ścinków luzem i rozpocząć ich belowanie.

Następnie, jak wynika z trzeciego już z kolei pisma spółdzielni, skierowanego pod ten sam co poprzednio adres ścinków nie odbierano przez styczeń i luty.

Sprawę można by w tym miejscu zakończyć, gdyby nie fakt, że zupełnie niespodziewanie w ciągu jednego dnia udało nam się uzyskać jej wyjaśnienie od samego dyrektora ŁPSW. Poinformowano nas o przebiegach trudnościach, że przegrano za kłopot i zapewniono, że w tej chwili wszystko jest w porządku. Nie wyjaśniono jednak, jakie to ważne przyczyny uniemożliwiły przez prawie rok udzielenie takiej informacji spółdzielni.

Z posiedzenia

Prez. RN m. Łodzi

Wykonanie planu i budżetu za 1964 r.

Ostatnie posiedzenie Prezydium RN m. Łodzi poświęcone było omówieniu planu gospodarczego i budżetu za rok ubiegły.

W ciągu ub. roku liczba mieszkańców naszego miasta osiągnęła 740 tys., a więc wzrosła o 5,7 tys., tj. o 0,8 proc. Na skutek zrealizowania przez budownictwo planu budownictwa mieszkaniowego przybyło w Łodzi ponad 20.500 izb mieszkalnych, a wskaźnik zagęszczenia na jedną izbę zmniejszył się z 1,63 do 1,57.

Przybyło 11 nowych szkół o 170 izbach lekcyjnych, 5 przedszkoli, gmach Operetki i kino na Stokach, że wymienimy tylko ważniejsze inwestycje. Wybudowano 29 km sieci wodociągowej, 32,3 km kanalizacyjnej, 10,1 gazowej, 11,1 ciepłowniczej. W ten sposób na koniec ub. roku już 77,8 proc. mieszkańców naszego miasta korzystało z urządzeń kanalizacyjnych.

Wartość czynów społecznych wykonanych w ub. roku, oblicza się na około 40 mln zł, tj. o 18 mln więcej niż w 1963 r.

Korzystnie przedstawia się również realizacja budżetu. Jego wysokość zarówno po stronie dochodów, jak i wydatków ustalono po konsultacjach na ponad 2.469 mln zł. Należności zrealizowano po stronie dochodów w 100,6 proc., a po stronie wydatków w 98,6 proc.

(JP)

Zwiasują piękne lato...

Bociany już w Łodzi

Kilka dni temu przyleciały do Łodzi sympatyczne bociany — zwlastny wiosny L. przystępu naturalnego. Jedną z par tych ptaków zadomowiła się na dachu wieżowca CTB i najwyraźniej ma zamiar uwić gniazdo wśród anten i luster parabolicznych Łódzkiej Telewizji.

W związku z tym odbyła się nawet ostatnio narada w ośrodku nadawczym TV, poświęcona rozstrzygnięciu problemu, czy fakt ten nie wpłynie na pogorszenie jakości technicznej wizji i fonii wysyłanej przez nadajnik. Ponieważ specjaliści orzekli, że groźba taka nie istnieje, postanowiono społecznie zaopiekować się ptakami. Ustanowiono nawet specjalne dyżury pracowników Ł.O.T. Chodzi bowiem o to, że bocia przyleciały nieco zbyt wcześnie — żaby nie obudziły się jeszcze z zimowego snu.

Po konsultacjach z Ogrodem Zoologicznym postanowiono w „okresie przejściowym” karmić je nowym gatunkiem żab — olbrzymów (Bufo masinui), które wprowadzić dopiero niedawno sprowadzono do łódzkiego ZOO, ale które zdolały już się licznie rozmnożyć. Jedną taką żabą (przypominamy, że jest wielkośći główki kapuszy) wystarcza na zaspokojenie głodu bocianie rodziny przez dwa dni.

Przy dobrej, słonecznej pogodzie można, stanawszy u podnóża wieżowca, obserwować krzątanie się bocianów, do czego gorąco

zachęcamy naszych Obywateli.

9,5 mln. zł

oszczędności

Czyżby koniec pisania na murach

Przewidywaną plagę sianopisarskich ambicji dzieł Nie mogąc widać znaczenia w szkole czy w do rodzinnym — ujawniają się postaci mniej lub bardziej parlamentarnych napisów murach domów i ścian klatek schodowych. Ledwo nowego bloku wprowadzą lokatorzy, ledwo połączym nakładem kosztów wyremontowana zostanie klatka schodowa, a już niemal następny dzień ukazuje się na ścianach farbie elaboraty, z których takie jak: „Jadła gupia” czy „Jurek kocha ne” są najbardziej niewiarygodne i parlamentarne.

Ostatnio władze miejskie postanowiły energicznie walczyć z tą plagą. W porównaniu ze specjalistycznym katedrami niektórych wyższych uczelni, powołano powołano naukowca, która zajęła się rozszyfrowaniem ataków i ujawnianiem sprawców wandalizmu. Odpowiedź przeszkolonej pracownicy kowi, postępującą się prężnym importowanym sprzętem, wykonywać będą w struwo zbędnych ścianach piśmów, potem zaś inni s ciałści, w oparciu o taką dokumentację, drogą wywiad środowiskowych, po dokładnej analizie charakteru piśm ustalać będą sprawców. Względu na młodocianych w tych ostatnich, karani b i (i to surowo!) rodzice i o k unowicie, winni niedopłać nia obowiązku opieki i chowania swoich pociech poszanowaniu społeczeństwa i stności.

Według wstępnych obliczeń mimo iż działalność tej cówki będzie dość kosztowna, jeśli tylko zmniejszą się liczniszczonych klatek schodowych i ścian geometrycznych domów w skali rocznej o — przewidujemy oszczędność dla miasta wymiesie ok. mln zł.

(JP)

Bony turystyczne

Łódzki Orbis rozpoczął rozprowadzanie bonów turystycznych na nogi w państwowy konwencyjnym NRD.

NABAWIENIE Urzyskasz odpowiesz NABAWIENIE NTU 303-04

Szkolne Święto Pieśń

Przez najbliższe trzy dni sala MDK rozbrzmiewać będzie pieśnią i muzyką. Stały tu bowiem do eliminacji chóru oraz zespoły wokalne i instrumentalne z blisko 60 łódzkich szkół podstawowych, licealnych i zawodowych w ramach zgłoszonego przez Ku-

ratorium (Ośrodek Metodyny) Szkolnego Święta Pieśń Finalem przegladu będą ogólnolódzki festiwal (11 kwietnia br.), w którym wezmą udział najlepsze zespoły — wyróżnione i nagrodzone w trwających obecnie eliminacjach.

(Jot)

„Łódź” rozstawi imię naszego miasta na morzach świata

Ostatnio, Zarząd Państwowej Żeglugi Morskiej w Szczecinie przesłał na ręce przewodniczącego Prezydium RN m. Łodzi list zawiadający, że Ministerstwo Żeglugi zatwierdziło nazwę „Łódź” dla jednego z najnowszych statków, jakie kiedykolwiek były budowane w polskiej szyni.

Statek ten, który buduje

Stocznia im. I. A. Warskiego w Szczecinie będzie 6-tysięcznikiem przystosowanym do najtrudniejszych tropikalnych warunków eksploatacyjnych. Będzie to jednostka całkowicie zaprojektowana w kraju przez Biuro Konstrukcji Okrętowych w Szczecinie.

(JP)

Coraz mniej „pyskówek”

W kolegiach karno-administracyjnych i w sądach jest już coraz mniej tzw. „pyskówek”. Zdecydowany wpływ ma na to działalność społecznych komisji pojednawczych. Na Polesiu np. w ub. roku działało ich 35. Zdecydowana większość bloków posiada swoje komisje,

w skład których wchodzi blisko 200 osób, w tym 60 kobiet. W roku ub. do komisji wpłynęło 275 spraw z których prawie wszystkie zostały rozpatrzone, tylko 9 przeszło „poślizgiem” na rok bieżący.

Lwia część spraw — bo 230 — zakończyła się pojednaniem, tylko w 38 wypadkach nie można było doprowadzić do pogodzenia stron. Przeważają sprawy o charakterze rodzinnym i sąsiedzkim. W roku 1963 kolegi otrzymali takich spraw ponad 400, a w roku ub. już tylko 134.

Najaktywniejszymi sędziami społecznych ma blok nr 5. Rozpatrzone tam w ub. roku 81 spraw i aż w 68 doprowadzono do pojednania się zwalnoczonych stron. Niestety, 15 społecznych komisji pojednawczych nie wykazało żadnej działalności. (k)

Mimo chodzę

Gorąco popieramy utyczny handel kwiatami — pieramy kwiatarki tradycyjnie rozstrzygające swój piękny towar przy Placu Wolności, w bramach niektórych domów przy ul. Piotrkowskiej i w podcieniach przy rogu A. Struga i Gdańskiej. Popieramy — jeśli handel ten jest za-

cznej szmiry: ręcznie kolorowanych „świętych obrazków” i dużych obrazów, pocztówek z gołąbkami; „kocząj mnie”, żółtych kurcząt z czernymi drucianymi nóżkami, gipsowych bocianów i innych tego rodzaju „dzieł sztuki” obrażających oczy i gusty każdego zdrowego człowieka.

Kurczęta i „święte obrazki” przeciw kwiatom

legalizowany nie przeszkadza w ruchu ulicznym, nie powoduje zaśmiecenia i jeśli towar nie pochodzi z cudzych ogródków. Popieramy nawet babie ofertujące na rogach ulic wiązanymi maleńkich, wiosennych kwiatków — jeśli tylko nie są one przyzłazkami, podlegającymi ochronie.

Nabawiasz przeciwni jesteśmy sprzedawaniu na ulicach wszelkiego rodzaju jarmar-

A tymczasem z pierwszymi nieśmiatymi promieniami wiosennego słońca wylazła znouu ta szmiry i najbezpieczniej pcha się do śródmieścia. Ostatnio zajęła ona miejsce „zarezerwowane” tradycyjnie dla kwiatciarek na ul. Piotrkowskiej pod murem starego ratusza. I nie ma nikogo, kto by szmirę przegonił.

(JP)

Najlepsze życzenia dla 104 - letniej Solenizantki

Teodora Pacer przyszła na świat 1. IV. 1861 roku. Dzisiaj obchodzi swoje 104 urodziny

Odpowiedzi REDAKCJI

15-LATEK: W tym wieku nie można wstąpić jeszcze do szeregu ORMO. Statu tej organizacji przewiduje bowiem, że członkiem jej mogą być tylko obywatele pełnoletni, którzy ukończyli 18 lat.

N. M. z SIERADZA: Prosimy o podanie adresu. Odpowiemy listownie.

N. S.: O sposobie podziału funduszu zakładowego decyduje regulamin. Jeśli więc wasz regulamin przewiduje zmniejszenie procentu przyznawanej premii tym, którzy przez kilka miesięcy nie pracowali w związku z powołaniem na ćwiczenia nie ma odwołania. (h)

Z SADU

Bokser i śmierć

Do Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi wpłynął akt oskarżenia przeciwko b. bokserowi, 28-letniemu Wiesławowi Widawskiemu (Strzelczyka 4). Jest on oskarżony o usiłowanie dokonania zabójstwa swojej przyjaciółki 23-letniej Mirosławy W. 1 października 1964 r. około północy Widawski spotkał Mirosławę na schodach wiodących do jej mieszkania przy ul. Targowej 47 i jeszcze raz zaproponował jej małżeństwo. Przez pewien bowiem czas po jej rozjeździe się z mężem, Widawski mieszkał u niej, oddawał jej pieniądze na utrzymanie i opiekował się troskliwie dzieckiem. W śledztwie twierdził, że był w niej zakochany do szaleństwa.

Jego propozycja jeszcze raz spotkała się z odmową. Wówczas wyjął nóż i zadał kilka ciosów, powodując bardzo ciężkie uszkodzenia ciała swojej ofiary. Następnie do 23 października ukrywał się. Badany przez psychiatrów po njechnie nie wykazywał objawów, które by pozwalały twierdzić, że w chwili popełnienia czynu miał ograniczoną zdolność kierowania swoim postępowaniem.

PIORKIEM po MIEŚCIE

— Może mi pan wyjaśnić, co znaczy w zupie ten chemiczny ołowek?

— To mój Ca ty dzień go szu kam! Kucharz schował mi go dla kawabu, bo dziś prima apri-tas!



WAŻNE TELEFONY

Pogot. Ratunkowe 09
Pogot. Milicyjne 07
Straż Pożarna 01

TEATRY

TEATR JARACZA (Jara-
cza 27) g. 15.30 „W pu-
styni i w puszczy”, g.
19.30 „Kto uratuje wie-
śniaka”

WYSTAWY

OSRODEK PROPAGAN-
DY SZTUKI (Park Sien-
kiewicza) — Wystawa
malarstwa, grafiki, rzeź-
by z Sopockiego Okręgu
ZPAP. Czynna w g.
13-18.

BIURO WYSTAW ARTY-
STYCZNYCH (Piotrkow-
ska 102). Wystawa foto-
grafiki A. Idzińskiego.
Czynna od 10-18.

GALERIA 28 (Piotrk-
owska 262). Wystawa
malarstwa A. Szonarda.
Czynna codziennie od
12-18.

MUZEJA

MUZEUM HISTORICZNO-
REWOLUCYJNEGO (Piotrk-
owska 13, tel. 384-42)
Czynne g. 11-19.30.
MUZEUM WŁÓKIENNI-
CTWA (Piotrkowska 282)
Wystawy: „Tkanina pol-
ska w zbiorach muzeum”,
„Z dziejów włókiennictwa
łódzkiego”. Czynne g.
10-17.

MUZEUM SZTUKI (Wic-
kowskiego 38) czynne
godz. 11-19.

CO? gdzie? KIEDY?

MUZEUM ARCHEOLOGII-
CZNE I ETNOGRAFI-
CZNE (Pl. Wolności 14)
Wystawa „Rzeźba ludo-
wa woj. łódzkiego”.
Czynne g. 10-16.

MUZEUM KATEDRY E-
WOLUCYJNY (Park
Sienkiewicza). Wystawa
pt. „Niektóre proble-
my ewolucji”. Czynna
g. 10-17.

PALMIARNIA — czynna
godz. 10-18.

ZOO (ul. Konstancynow-
ska 6/10). Czynne od g.
9-16 (kasa do 15).

KINA
POLONIA — „Obrzym”
od lat 12 (USA) godz.
10, 14, 18

WISLA — „Obok praw-
dy” od lat 16 (pol.) g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20

WŁÓKNIARZ — Dni fil-
mu rumuńskiego —
„Miłość jednej nocy”
od lat 16, g. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

ZACHĘTA — „Skarb w
Srebrnym Jeziorze” (pa-
norama) od lat 12
(NRF) godz. 10, 12.30,
15, 17.30, 20

ADRIA (Piotrkowska 150)
„Upał” od lat 12 (pol.)
g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
DKM (Nawrot nr 27)
„Syn skazanka” (ang.)
od lat 16 godz. 16, 18,
20

DWORCOWE (Dw. Kali-
ski) „Radogosz 1938-
45” „Tu chodzi o ży-
cie” „Pierwszy dy-
żur” „Kibice na start”
godz. 10, 11, 12, 13, 14,
15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

ENERGETYK (Al. Polli-
techniki 17) „Z powo-
dów kobiety” (franc.)
od lat 16 godz. 17, 19,
21

GDYNIA (Tuwima nr 2)
„Zakończani są między
nami” od lat 16 (pol.)
godz. 10, 12, 14, 16, 18,
20

HALKA (Krawiecka 3-5)
„Zródło trzech prawd”
od lat 16 (franc.) g.
15.45, 18, 20.15

LDK (Traugutta nr 18)
„Tudor” (rum.) od lat
16, g. 14.30, 17.15, 20

MEWA (Rzgowska nr 94)
„Poste restante” od
lat 14 (rum.) godz. 16,
18, „Taka miłość” od
lat 16 (czeski) godz. 20

MAJA (Kilińskiego 178)
„Nadzy wśród wilków”
(panorama) od lat 16
(NRD) godz. 15.30,
17.45, 20

MŁODA GWARDIA (Zie-
lona 2) „Królowa Kry-
styna” (USA) od lat 16
g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

MUZA (Pablińska 173)
„Bokser i śmierć” od
lat 16 (czeski) godz.
15.45, 18, 20.15

OKA (Tuwima nr 34)
„Śmierć Tarzana” (cze-
ski) od lat 12, godz.
16, 18, 20

PIONIER (Franciszkańska
nr 31) „Nagie ostrze”
od lat 16 (ang.) godz.
10, 12.30, 15, 17.30, 20

POKOJ (Kazimierza 6)
„Licze na wasze grze-
chy” (pol., panor.) od
lat 16, godz. 16, 18, 20

POLESIE (Fornalskiej 37)
„Sercie i szpada” (fr.)
od lat 12, godz. 17
„Synowie i kochanki”
wie” (ang.) od lat 16,
godz. 19

POPULARNE (Ogrodowa
18) „Rachunek sumie-
nia” (pol.) od lat 12,
17, 19

ROMA (Rzgowska nr 84)
„Dwie noce jednego
dnia” od lat 16 (jęg.)
g. 10, 12.30, 15, 17.30,
20

SOUSZ (Piatkowska 6)
„General” od lat 9
(USA) godz. 17, 19

STOKI (Zbozce) „Fana-
ron” od lat 16 (wl.)
g. 15.30, 17.45, 20

STYLOWY — STUDYJNE
(Kilińskiego 123) „Da-
wid i Liza” (USA) od
lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

STUDIO (Lumumba 7/9)
„Pamiętnik pani Han-
ki” (panorama) od
lat 16 (pol.) godz. 17.15,
19.30

TATRY (Sienkiewicza 40)
„Plaster miodu”, „Pe-
łki jako bibliotekarz”,
„Szczeniaki”, „Czaro-
dziejski eliksir”, „Pełki
jako pilkarz” g. 16, 17

„Pierwszy dzień wolno-
ści” (panorama) od
lat 16 (pol.) g. 18, 20

DZYZURY APTEK
Gagarina 6, Piotrkow-
ska 165, Tuwima 9, Zie-
lona 28, Limanowskiego

37, Pl. Wolności 2, Rzgow-
ska 147.

DZYZURY SZPITALI

Szpital im. M. Madu-
rowicza, ul. M. Fornal-
skiej 37 — przyjmują ro-
dzice i chore ginekolo-
gicznie z 11 Rejonowej
Poradni „K” z dzielnicy
Widzew, ul. Szpitalna 6.
Szpital im. H. Wolf,
ul. Lagiewnicka 34-36 —
z 10 Rejonowej Poradni
z dzielnicy Bałuty oraz
z 10 Rejonowej Poradni
„K” z dzielnicy Widzew,
ul. Zbozce 18. Szpital
im. H. Jordana, ul. Przy-
rodnicza 7-9 — z dziel-
nicy Śródmieście i Kli-
nika AM ul. Curie-Skło-
dowskiej, ul. Curie-Skło-
dowskiej 15 — z dziel-
nicy Górna oraz z 14
Rejonowej Poradni „K”
z dzielnicy Widzew, ul.
Szpitalna 6.

Chirurgia Południe —
Szpital im. Jonschera,
ul. Milionowa 14.
Chirurgia Północ — Kli-
nika WAM, Żeromskie-
go 113.

Laryngologia: Szp. im.
Barlickiego, ul. Kocpiń-
skiego 22.

Okulistyka: Szpital im.
Jonschera, ul. Miliono-
wa 14.

Chirurgia i laryngologia
dziecięca: Szpital im.
Kopcińskiej, ul. Spor-
na 38-50.

Chirurgia szczękowo-
rządowa: Szp. im. Bar-
lickiego, ul. Kocpińskie-
go 22.

Toksykologia: Szp. im.
Biegańskiego, ul. Knia-
żewicza 15.

Nočna pomoc lekarska
przyjmuje zgłoszenia te-
lefoniczne w godz. 19
do 5 na nr tel. 444-44.

Nočna pomoc pielęgn-
iarska dla m. Łódź —
Al. Kościuski 48, tel.
324-99 od godz. 19-4.

Z MIASTA

Spotkanie z posłem na
Sejm prof. dr Remigius-
szym Biezańskim o go-
dzinie 15 w gmachu SN
— (ul. Prussa 4).

„Zagadnienia powieści
współczesnej” odczyt
o godz. 18 w lokalu LK
(A. Struga 1).

Posiedzenie naukowe
Oddziału Łódzkiego PTF
o godz. 18 w sali konfe-
rencyjnej Rektora AM
(Al. Kościuski 4).

NTU ODPOWIADA

M. W.: W chwili ślubu nie
zastępiałem sobie prawa do
zachowania panińskiego nazwi-
ska. Czy mogę ubiegać się o
to teraz, po upływie kilku lat?
RED.: Oczywiście, ale będzie
to wymagało więcej formalno-
ści. A mianowicie: złożenia od-

powiednio umotywowanego po-
dania do Wydziału Spraw We-
wnętrznych DRN, aktu urodze-
nia, życiorysu. O ile wydział
wyrazi zgodę na zmianę na-
zwiska na podwójne, to trze-
ba będzie zapłacić za to 200 zł.
(n)

Gniazdo wylegu szczerów

Mieszkańcy posesji przy ul.
W. Bytomskiej nadesłali do re-
dakcji alarmujący list, zaopa-
trzony w 16 podpisów.
Przy ul. Zawiszy nr 8 znaj-
dują się różnego rodzaju szpa-
ry i stajnie. Dom przy ul. W.
Bytomskiej bezpośrednio sąsia-
duje ze stajniami-ruderami. O
tym, by w lecie otworzyć od-
nim okna, nie ma mowy. Poza
tym w stajniach gnieźdzą się
szczerzy. Właściciel stajni Jó-

zef Z. zamieszkały przy ul. Za-
wiszy 8 niewiele sobie robi z
protestów lokatorów.
Na skutek polecenia inspek-
tora sanitarnego Prezydium
DRN-Bałuty Wydz. Gosp. Kom.
i Miesz. polecił Józefowi Z. i
miesz. zgromadzenie śmieci i nawozu
zgrzmadzonych przed budynka-
mi gospodarczymi. A przecież
inspektorowi chodziło o likwi-
dację uciążliwej dla lokatorów
stajni. (Jkr.)

Radio i telewizja

CZWARTEK, 1 KWIECZNIA

PROGRAM I

8.00 Wiad. 8.05 Muz. i akt. 8.30
Koncert solistów. 8.49 Pogada-
nka filozoficzna. 9.00 Aud. pt.
„Przyjaciel z dachu”. 9.20 Po-
ranny koncert. 10.00 Dr Zabiń-
ski przed mikrofonem. 10.10 W
kregu muzyki romantycznej. 11.00
„Nagich przyzwoić” — humores-
ka. 11.20 (L) Koncert rozrywko-
wy. 12.05 Z kraju i ze świata.
12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00
Aud. pt. „Decybel, decybel”. 14.00
Koncert rozrywkowy. 14.00
Fragm. książki A. i Cz. Gentile
wiersz. 14.20 Utwory na fagot.
14.35 Muzyka klasyczna. 15.00 Wia-
domości. 15.10 Melodie z wester-
now. 15.30 Z życia Zw. Radz.
16.00 „Amatorskie zespoły przed
mikrofonem”. 16.20 Chwila mu-
zyki. 16.35 Program „Gdzieś w
gromadzie”. 17.15 „W kraju”.
17.35 Chwila muzyki. 17.40 „Ciot-
ka” — ostatni odc. 18.00 Wiad.
18.05 Koncert dnia. 19.00 Kurs je-
zyka ang. 19.15 Publicystyka nie-
dzynarodowa. 19.40 Aud. Prima-
aprilisowa. 20.00 Dziennik. 20.26
Wiad. sport. 20.35 „Gdy Mince
tańczyła przed bykami” — słuch.
21.30 Muzyka taneczna. 22.00 Aud.
poetycka pt. „Duchy postów pod
stuchane”. 22.20 I. J. Paderewski
19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30

PROGRAM II

8.30 Wiad. 8.35 „Świat wzwie-
radle nauki”. 8.45 Melodie roz-
rywkowe. 9.05 Koncert dnia. 9.50
Publicystyka międzynarodowa. 10.00
Węgierskie melodie. 10.30 „Ger-
minal” — fragm. 11.00 Z twó-
rczości W. A. Mozarta. 11.40 Aud.
Red. Ekonom. 12.05 Z kraju i ze
świata. 12.25 „Śpiewy staropól-
skie”. 12.45 Kwadrans melodii.
13.00 Koncert solistów. 13.25 Ga-
weda T. Sygi i S. Szenica. 13.45
(L) Inf. dnia. 13.50 (L) Aktual-
ności łódzkie. 14.05 (L) Nagra-
nia z naszego studia. 14.30 (L)
Pieśni kompozytorów polskich.
14.45 „Błękitna szarafa”. 15.00
Melodie na organach Hammon-
da. 15.10 Z dziejów muzyki chó-
ralnej. 15.30 Aud. dla dzieci „U-
czymy się recytować”. 16.00 Wia-
domości. 16.05 „Drugie kwiecień-
skie”. 16.25 Muzyka popular-
na. 17.15 (L) Melodie na różnych
instrum. 17.30 (L) Aktualności
łódzkie. 17.45 (L) Komentarz. 18.00 (L)
Koncert symfoniczny. 18.40 (L)
„Przed koncertem w Filharmonii
ni”. 18.50 Uniwersytet Radiowy.
19.00 Wiad. 19.05 Muz. i akt. 19.30

Nowy Klub TPL

Istniejące przy Filharmonii
Łódzkiej koło TPL przekształ-
ciło się ostatnio w Klub Mi-
łośników Filharmonii. Akces-
do niego zgłosić mogą wszy-
scy melomani z Łodzi i wo-
jewództwa.

Klub postawił sobie za za-
danie krzewienie kultury mu-
zycznej przez organizowanie
spotkań z muzykami, z dy-
rygantami, solistami itd.
Członkowie klubu korzystają
będą ze specjalnych upraw-
nień przy nabywaniu bile-
tów do Filharmonii. Zgłosze-
nia przyjmuje sekretariat
Filharmonii Łódzkiej (Naruto-
wicza 20, tel. 213-71).

TELEWIZJA

11.55 Język polski dla klas XI
— „Wiek XX” (W). 12.25 Prze-
rwa. 16.25 TV kurs rolniczy: „Me-
chanizacja zbioru buraków” (W).
17.00 Dziennik TV (W). 17.05
Film dla dzieci „Poly na wa-
kacjach” (W). 17.20 „Przyjaciół-
ki” — widowisko dla młodych
widzów. Reżyseria — Joanna
Koenig (W). 17.40 „Zakładnik” —
film z serii „Bonanza” (W). 18.35
„Spotkania z przyrodą” — pro-
gram filmowy (W). 19.00 Dziennik
niemiecki (W). 19.30 Tygod-
nik wiejski (W). 19.30 Dziennik
TV (W). 19.50 „Dobranoc” (W).
20.00 Wiadomości dnia (Łódź).
20.30 Teatr Kobra — „Podróż An-
drzeja B.” komedia kryminalna Eri-
cha Kästnera (Łódź). 21.20 „Sa-
siedzka wizyta” (W). 21.50 Dzień
nik TV (W). 22.10 Wieczorny
relaks (W). 22.20 „Radzimy obej-
rzeć” — program rozrywkowy.
Reżyseria Edward Dzielowski,
scenografia — Anna Minkiewicz,
scenografia — Anna Jaruszkiewicz,
opracowanie muzy-
czne — Stefan Zawarski (W).

Cynkowanie na zimno
Nowa podkładowa farba antykorozyjna
do konstrukcji stalowych i blachy
CYNKOR
Informacji handlowych i porad
technicznych udziela producent
ZZG „I N C O”
Zespół Chemii Budowlanej
Warszawa, Al. Jerozolimskie 47

Apel do społeczeństwa
W związku z rozpoczęciem robót drogowych
na szeregu ulic miasta Miejskie Przedsiębiorstwo
Robót Drogowych w Łodzi, ul. Piotrkowska 17
apeluje do społeczeństwa o zachowanie ostroż-
ności, szczególnie w miejscach, gdzie prace wy-
konywane są przy użyciu sprzętu mechanicz-
nego. Prosimy o zwrócenie szczególnej uwagi
na dzieci w celu uniknięcia nieszczęśliwych
wypadków. 1738-k

Podział funduszy zakładowego
Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Miejskiego
Przed. Rem. Budowlanego nr 2 w Łodzi ul.
Limanowskiego 25/27 powiadamiają, że dokonują
wypłaty nagród z funduszu zakładowego w dniu
10 kwietnia br. 1925-k

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

OGRÓD 1.950 m kw.
(młody) w pow. łódz-
kim przy granicy Łodzi
— sprzedam. Łódź, Za-
cisze 12, m. 9 (przy No-
wotki) 3589 g
DOMEK jednorodzinny
tanie sprzedam. Łódź,
ul. Krzyżowa 3 (do-
jazd tramwajem 16, 8)

PIANINO zagraniczne

dobrze — sprzedam. tania.
Fabryczna 19a, Kroh
MAGNETOFON „Tonete-
le”, radio tranzystorowe
japońskie wysokiej kla-
sy, akordeon „Weltmet-
ster” 120 basów, 16 regi-
strów — sprzedam. Tel.
325-15 godz. 16-20
WÓZKI dziecięce — naj-
nowsze modele kombi-
nowane, głębokie, spacero-
we, bliźniaki, łóżeczka
dziecięce — poleca Jar-
wicz, Łódź, Obr. Stalin-
gradu 37a 3014 g

SPRZEDAŻ

CEGIELNIE elektryfiko-
waną z dużym zapasem
dobrego surowca oraz
czynną wytwórnię kre-
dy i gipsu z zamówie-
niami na cały sezon —
Ekspozycja w woj. poznań-
skim pilnie sprzedam.
Oferty „3763” do Biura
Ogłoszeń, Łódź, Piotrk-
owska 96 3363 g

Srebro złom

KUPUJE
„ARS CHRISTIANA”
E 6 d 4
Sklepy
ul. Jaracza nr 1
ul. Lutomska nr 17
codziennie
w godzinach 9-13

KUPNO

APARAT dziewiarski
jednopłytkowy „Autoknit-
ter”, „Passap”, „Impe-
rial”, lub „Girotek” kupi-
ę. Tel. 379-98 3724 g
MASZYNY kaprońskie
marki „Korona”, na cho-
dzie — kupię. Oferty
„3837” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 3848 g

SAMOCHOZY

MOSKWIKA 402 w
bardzo dobrym stanie
sprzedam. Tel. 267-08,
godz. 8-9 4587 g
SAMOCHOZ „Mskiewicz-
407” po małym przebie-
gu — sprzedam. Tel.
406-89 4090 g
SAMOCHOZ „syrena”
sprzedam. Tel. 569-32 w
godz. od 16 4462 g
SAMOCHOZ „obowoj”
lub
„DKW” sprzedam lub
zamienię na telewizor.
Łódź, Lutomska 134,
m. 31 4766 g
MOTOCYKL „M-72” z
koszem sprzedam. Stan
dobry. Kostki Napoleo-
ńskiego 20, za Dworcem
Kaliskim 3183 g
LAKIEROWANIE motocy-
kli, rowerów itp. (ple-
cowo) wykonuje facho-
wo K. Sobczyk, Rzgow-
ska 38 3781 g

LOKALE

SAMOTNA pracująca
szukuje pokoju subloka-
torskiego. Oferty „3721”
Biuro Ogłoszeń Piotrk-
owska 96 3715 g
POKOJ z kuchnią i
Pablińskich częściowo
wygodny, kwaterekowy
zamienię na podobne lub
jeden duży pokój, kwa-
terunkowy w Łodzi. Oferty
„4324” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ — spe-
cjalista chorób wenery-
cznych, skórnych, 8-10,
14-16, ul. 22 Lipca 4

PRACA

POMOC domowa na
przychodne do dziecka
4-letniego potrzebna. Ro-
dzimskiego 13a m. 24
(Nowe Rokicie) od go-
dziny 19 4473 g
OPIEKUNKA dochodzą-
ca do półtorarocznej
zależności potrzebna
dziewczynki. Jęczmieńca
2/24 m. 26, godz. 16.30-18

TRZY pokoje, kuchnia,

parter, bloki, kwaterek-
owe — zamienię na
dwa razy po pokoju z
kuchnią w blokach, kwa-
terunkowe. Tel. 509-68
po godz. 17 3770 g

MŁODE bezdzienne ma-

sterstwo (oboje po stu-
diach) poszukuje pokoju
sublokatorskiego w cen-
trum Łodzi lub na tra-
sie do Pablińca. Oferty
„3821” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 3821 g

KAWALERKĘ kwaterek

kwaterek w blokach wysoki
parter, 22 m kw. — za-
mienię na pokój, kuch-
nię lub kawalerkę na
piętrze w blokach kwa-
terunkowa. Tel. 546-38
od godz. 17 3795 g

OZIMEK k. Opola

— mieszkanie 40 m kw., no-
we budownictwo, kwate-
runkowe, zamienię na
podobne lub mniejsze w
pobliżu Łodzi. Oferty
„3847” Biuro Ogłoszeń,
Piotrkowska 96 3847 g

LEKARSKIE

Dr KUDREWICZ — spe-
cjalista chorób wenery-
cznych, skórnych, 8-10,
14-16, ul. 22 Lipca 4

KORONKA Henryka,

lekarz ginekolog przy-
jmuje poniedziałki, czwart-
ki 17-18, Zielona 16

Dr CHECINSKI specjali-

sta skóra, wenery-
czny. Godz. 17-19, Piotrkow-
ska 157 3940 g

Dr ZIOMKOWSKI specja-

lista chorób wenery-
cznych, skórnych, 16-19,
Piotrkowska 96 2643 g

STARSHA zajmie się

dzieckiem. Oferty „3852”
Biuro Ogłoszeń, Piotrk-
owska 96 3852 g

NAUKA

SZKOŁA tańców Cyrul-
skiego, Łódź, Kilińskie-
go 46, tel. 335-42. Kursy
dla początkujących. Ta-
niec „Dzajw” 4523 g

ZAOCZNE kursy samo-

chodowe kat. II i I za-
wodowej organizuje To-
warzystwo Krzewienia
Wiedzy Praktycznej w
Łodzi, ul. Tuwima 15.
Zapisy w godz. 8-20.
Tel. 258-60. Rozpoczęcie
kursu 11.IV. 1965 r. o
18.36

ZŁOM ZŁOTY

skupują
sklepy „VERITAS”
ŁÓDŹ, ul. Piotrkowska 263
ul. Tuwima 14

PRACOWNICY POSZUKIWANI

KIEROWNIKA finansowego, 3 techników che-
mików na stanowiskach mistrzów zmianowych,
pracownika do działu zaopatrzenia — zatrudni
zaraz Dom Mody Przemysłu Odzieżowego „TE-
LIMENA” w Łodzi, ul. Jaracza 52. Wymagane
wyszkolenie kierunkowe i staż pracy. Zgło-
szenia przyjmuje dział kadr. 1774-k

TYNKARZY, elektromonterów

i robotników niewy-
kwalifikowanych zatrudni Łódzkie Przed-
siębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowione-
go w Łodzi, ul. Urzędnicza 45, pokój nr 107. Praca
na terenie Łodzi. 1777-k

INŻYNIERÓW mechaników

lub inżynierów włó-
kienników o specjalności konstrukcji i budowy
maszyn włókienniczych oraz inżynierów elektry-
ków — z długoletnim stażem zawodowym w cha-
rakterze rzeczoznawców w ramach prac zleconych
lub na pełnym etacie i wyższym wykształceniem
względnie średnim wykształceniem i praktyką, na
pełnym etacie — zatrudni PP „Polcarg” Biuro
Terenowe w Łodzi, ul. Karolewska 41. Zgłoszenia
osobiste w godzinach od 8 do 13. 1702-k

INŻYNIERA na stanowisko

kierownika kontroli
technicznej, 2 techników na stanowiskach inspek-
torów bhp, laboranta do kontroli technicznej,
2 techników elektryków do działu rozliczeń, in-
żynierów i techników z uprawnieniami i praktyką
w budownictwie na stanowiskach kierownictwa
budowy — zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo
Budownictwa Miejskiego — Wschód, Łódź, ul.
22 Lipca 84/86, 1692-k

RÓŻNE

KIEROWNIKOWI cukier-
ni „Katarzynka” za-
zwrot znalezionej pie-
niędzy bardzo dziękuję.
Lewandowska 3866 g

PRZYJMUJE przedstawiciel

15 lat praktyki,
własny samochód. Lanie
wicz, Kraków, Bitwy pod
Lenino 5-27 1870 k

NAJWIĘKSZE Biuro Ma-

